

Po 33 Rajdzie Kormoran - video

Data publikacji: 4.09.2009 0:00

□

Za nami jedyna w tym sezonie szutrowa runda Rajdowego Pucharu Polski – 33 Rajd Kormoran. Jak zwykle rajd na luźniej nawierzchni przyniósł sporo emocji zarówno zawodnikom jak i kibicom. Zawodnicy Michał Złomańczuk (AK-Orski) i Kamil Heller (AK-Cieszyński) po raz kolejny stawili się na starcie jako załoga BMW 318IS w klasie RWD-3.

Michał Złomańczuk - *Rajd Kormoran był dla nas kolejnym po Rajdzie Lotos Baltic Cup sprawdzianem na naszej ulubionej szutrowej nawierzchni. Po udanym występie na kaszubskich szutrach liczyliśmy na powtórzenie wyniku i wygranie klasy. Niestety całkowicie przespana pierwsza pętla oraz wycieczka poza drogę na pierwszym oesie drugiej pętli pozwoliły nam na zajęcie jedynie ostatniego stopnia podium. Mimo to bardzo podobała nam się jazda po szybkich, szutrowych oesach, których niestety u nas w kraju jest jak na lekarstwo, dlatego nasz rajdowy sezon kończymy w Niemczech na rajdzie Lausitz. Liczymy na gorący doping polskich kibiców.*

Kamil Heller - *Po wygranym Rajdzie Lotos RWD Cup nastroje w zespole były bardzo pozytywne. Chęć powtórzenia sukcesu z Pomorza spowodowała, że na start 33 Rajdu Kormoran wjechaliśmy maksymalnie zmotywowani i skupieni na walce w klasie. Odcinki Specjalne, przygotowane przez organizatora, okazały się niezwykle szybkie i wymagające, również dla naszego samochodu. Już w trakcie drugiego OSu dość nietypowe i głośne odgłosy skłoniły nas do zwolnienia tempa.*

Jak się później okazało uszkodzenia nie były wielkie, mogliśmy więc kontynuować jazdę i spokojnie dotrzeć do serwisu. Kolejna pętla to odrabianie strat, które nie wyszło nam na dobre. W połowie odcinka Lelkowo, by uniknąć uderzenia w drzewo, zjechaliśmy z trasy, efektywnie lądując w ogródku. Strata czasowa była ogromna, co spowodowało spadek na trzecie miejsce w klasie.

Na pocieszenie zostaje fakt, że wygraliśmy w klasie ostatnie dwa OSy. To nie pozwoliło nam jednak na awans. Do drugiego miejsca zabrakło jedynie jednej sekundy. Na szczęście jazda naszym tylnio-napędowym BMW w połączeniu z luźną nawierzchnią całkowicie zrekompensowała wynik. W efekcie z Warmii powróciliśmy z uśmiechniętymi twarzami. Mam nadzieję, że kibice również!

Ogromne podziękowania dla osób które „trzymały za nas kciuki!

Załoga zaprasza wszystkich do oglądania naszych przejazdów z wnętrza samochodu jak i kibicowania w kolejnym szutrowym rajdzie – niemieckiej eliminacji Pucharu Łużyc.

zobacz video:

OS 6 Lelkowo

OS 7 Kwiatkowo:

OS 8 Żelazna Góra:

